

KS. JÓZEF KRUKOWSKI

**RELACJE MIĘDZY PAŃSTWEM I KOŚCIOŁEM
W KONSTYTUCJACH WSPÓŁCZESNYCH PAŃSTW
EUROPEJSKICH
ASPEKT PRAWNO-PORÓWNAWCZY**

WPROWADZENIE

Na etapie głębokich przemian ustrojowych, jakie dokonują się w Polsce od 1989 r., podjęte zostały prace nad projektem konstytucji II Rzeczypospolitej¹. W zakres tych prac wchodzi doniosłej wagi problem: jak należy sformułować zasady relacji między państwem i Kościołem? W poszukiwaniu rozwiązania tego problemu zarysował się dylemat: czy w nowej konstytucji RP sprawy wyznaniowe mają być określone przy użyciu tych samych formuł, jakie wpisane zostały do Konstytucji PRL z 1952 r.², wzorowanej na konstytucji ZSRR z 1936 r., zwanej konstytucją stalinowską; czy należy skonstruować całkiem nowe formuły, wzorując się na konstytucjach państw demokratycznych Europy Zachodniej? W debacie nad tym projektem pojawiły się już propozycje pochodzące od różnych autorytetów, wysuwane z odmiennych stanowisk ideologicznych i światopoglądowych. Na zaproszenie Senackiej Komisji Konstytucyjnej swoje stanowisko w tej sprawie wyraziła również Konferencja Episkopatu Polski.

Sądzę, że celem znalezienia właściwej odpowiedzi na powyższe pytania, pożyteczną rolę mogą spełnić badania prawno-porównawcze oparte na analizie dwojakiego rodzaju materiału źródłowego. Pierwszym z nich są konstytucje współczesnych państw europejskich³. Drugim zaś jest dokument Kon-

¹ Zadanie przygotowania projektu Konstytucji III RP powierzone zostało dwom komisjom parlamentarnym: senackiej i sejmowej. Zgłaszane są również projekty konstytucji opracowane przez różne partie polityczne, instytucje naukowe, jak również osoby prywatne.

² Konstytucja PRL, mimo że poddawana była już wielokrotnej nowelizacji, to w sprawie relacji państwo-Kościół pozostała bez zmian.

³ Por. W. Meysztowicz *La religione dans le constitutions des Etats moderne*. Roma 1938; G. Dente *La religione nelle costituzioni europese vigenti*. Milano 1980. W niniejszym studium w znacznej mierze wykorzystany został materiał źródłowy zebrany przez tych autorów, a zwłaszcza przez G. Dente z uwagi na to, iż po II wojnie światowej nastąpiły zmiany polityczne w Europie, co znalazło swój wyraz w zmianie ustaw konstytucyjnych wielu państw europejskich.

ferencji Episkopatu Polski z 16 czerwca 1990 r. „w sprawie założeń aksjologicznych nowej Konstytucji”⁴.

Analiza tego materiału może nam wskazać, jak szeroka jest skala możliwych rozwiązań zarysowanej problematyki. Na podstawie analizy przepisów obowiązujących konstytucji państw europejskich możemy zorientować się co do tego: jakie zagadnienia wyznaniowe są przedmiotem regulacji najwyższej rangi aktów normatywnych oraz jakie są formuły tych regulacji w konstytucjach państw komunistycznych, do których Polska do niedawna należała, a jakie formuły są przyjęte w państwach demokratycznych, do których Polska chce się włączyć. Natomiast analiza stanowiska Konferencji Episkopatu Polski może wskazać racje aksjologiczne, dla których jedno z tych formuł należy odrzucić, a drugie przyjąć. Wyniki tych badań mogą być użyteczne zarówno w konstruowaniu projektu nowej konstytucji RP, jak i w ocenie projektów opracowanych przez różne zespoły.

I. ANALIZA NORM KONSTYTUCYJNYCH

Przystępując do analizy postanowień zawartych w konstytucjach współczesnych państw trzeba zdać sobie sprawę z tego, iż mają one charakter heterogeny. Jakkolwiek konstytucja każdego państwa wyrasta z jego własnych tradycji kulturowych, to jednak jednocześnie jest rezultatem różnorodnych tendencji ideologicznych zmierzających do zmiany tych tradycji lub ich przywrócenia. Formuły konstytucyjne często są rezultatem kompromisu między przeciwstawnymi sobie ugrupowaniami politycznymi w państwach demokratycznych.

Przedmiotem naszego zainteresowania są państwa europejskie, które wyrosły na wspólnych korzeniach kultury grecko-rzymsko-chrześcijańskiej. Całkowicie odmienną grupę stanowią państwa arabskie, które są oparte na tradycji muzułmańskiej. Odrębny typ państwa stanowią Stany Zjednoczone Ameryki, które jakkolwiek założone zostały przez emigrantów z Europy, to jednak powstały w wyniku tendencji do całkowitego zerwania z tradycją europejską, celem rozwiązania charakterystycznego dla społeczeństwa amerykańskiego zjawiska wielkiego pluralizmu etnicznego i wyznaniowego. Przedmiotem analizy będą więc tylko konstytucje państw europejskich.

W XX w. państwa europejskie uległy wielkiemu zróżnicowaniu pod względem ideologicznym. Powstały dwa bloki państw: 1) blok państw demokracji klasycznej, bazującej na ideologii liberalnej; 2) blok państw totalitar-

⁴ Dokument Konferencji Episkopatu Polski z 16 czerwca 1990 r. opublikowany został najpierw przez „Głos” nr 62/63 z 1990 r., a później przez inne czasopisma.

nych, opartych na ideologii komunistycznej typu marksistowsko-leninowskiej. Podział ten znalazł swój wyraz także w odmiennych zasadach regulacji relacji między państwem i Kościołem. Obecnie dokonuje się rozpad państw komunistycznych. W związku z tym powstaje problem, o ile proces ten znajdzie swój wyraz także w dziedzinie relacji między państwem i Kościołem.

Normy konstytucyjne współczesnych państw dotyczące spraw wyznaniowych regulują dwie kategorie relacji, a mianowicie: 1) relacje *ad extra*, czyli stosunki zachodzące między państwem i Kościołem jako dwiema odrębnymi społecznościami; są to relacje instytucjonalne; 2) relacje *ad intra*, czyli relacje między państwem i obywatelem, który jest jednocześnie członkiem społeczności kościelnej⁵. Ta druga kategoria relacji jest ujmowana jako jedno z podstawowych praw wolnościowych należnych każdej jednostce ludzkiej.

1. RELACJE INSTYTUCJONALNE

Oryginalnym rysem kultury europejskiej jest obecność Kościoła rzymskokatolickiego, będącego społecznością religijną uniwersalną, wyróżniającą się spośród wszystkich społeczności religijnych suwerennością duchową w stosunkach międzynarodowych. Poszanowanie tej suwerenności znajduje wyraz w płaszczyźnie prawnej w tym, iż wzajemne relacje między państwem i Kościołem katolickim są regulowane przez dwustronne umowy międzynarodowe, zwane konkordatem. Jednakże paralelnie do tej metody konkordatowej ukształtowała się metoda również jednostronnej regulacji przez państwo swego stosunku do Kościoła. Klasycznym przejawem zastosowania tej metody jest ustawa konstytucyjna. Formuły, jakimi posługują się konstytucje współczesnych państw europejskich w regulacji spraw wyznaniowych, nie są identyczne. Przyczyną zróżnicowania są wspomniane wyżej założenia ideologiczne, a także tradycje poszczególnych narodów. W zależności od tych czynników możemy te państwa zaklasyfikować do trzech grup: demokratyczne państwa wyznaniowe, demokratyczne państwa laickie, totalitarne państwa komunistyczne.

1.1. Demokratyczne państwa wyznaniowe

Państwo wyznaniowe wyróżnia się przede wszystkim tym, iż jednemu z Kościołów, jakie rozwijają działalność na jego terytorium, przyznaje pozycję Kościoła oficjalnego. Inne kościoły nie cieszą się takim uznaniem, cho-

⁵ Dente, jw. s. 5-6.

ciaż są tolerowane lub nawet cieszą się pełną wolnością. Racją takiego szczególnego uznania jednego z Kościołów przez państwo jest ścisła więź tego Kościoła z kulturą danego narodu, a także fakt przynależności do niego większości ludności danego państwa.

W Europie państwami wyznaniowymi są państwa skandynawskie, których konstytucje gwarantują Kościołowi ewangelicko-luterańskiemu status kościoła państwowego (Dania⁶, Islandia⁷, Norwegia i Szwecja⁸) oraz Grecja, której konstytucja gwarantuje Kościołowi prawosławnemu status Kościoła dominującego⁹. Dawniej również Kościół rzymskokatolicki miał zagwarantowaną pozycję kościoła oficjalnego w takich krajach europejskich jak Włochy, Hiszpania, Portugalia, Luksemburg, Irlandia. Jednakże pod wpływem nauki Soboru Watykańskiego II o wolności religijnej, jak również nacisku ideologii laickich, dokonano rewizji konstytucji i umów konkordatowych w państwach tradycyjnie katolickich. Obecnie Kościół rzymskokatolicki zajmuje w tych krajach pozycję równorzędną z innymi Kościołami, mimo że są to kościoły mniejszościowe. Ta zmiana pozycji ma swoje zalety, a przede wszystkim jest to gwarancja niezależności Kościoła od ingerencji ze strony władz państwowych.

1.2. Demokryczne państwa laickie

Koncepcja państwa laickiego powstała w opozycji do państwa wyznaniowego. Współczesne państwa laickie wywodzą swój rodowód z XVIII-wiecznej ideologii liberalnej, nacechowanej w pierwszej swej fazie wrogością do religii i Kościoła. Jednakże polityka tych państw w stosunku do Kościoła z biegiem czasu uległa znacznej ewolucji od wrogiej postawy wobec Kościoła do przyjaznej współpracy w dążeniu do wspólnego dobra osoby ludzkiej.

Pozytywną cechą laickiego państwa w Europie jest zagwarantowanie wszystkim Kościołom takiej samej możliwości swobodnego wykonywania swoich zadań, czyli odrzucenie uprzywilejowanej pozycji jednego z Kościołów. Natomiast ujemną cechą jest relatywizm moralny. Formuły konstytucyjne określające laicki charakter państwa nie są identyczne. Można wyróżnić wśród nich cztery grupy klasyfikacyjne:

⁶ Art. 4 konst. Danii z 1953 r.: „Kościół ewangelicko-luterański jest kościołem narodowym duńskim i jako taki cieszy się protekcją państwa”.

⁷ Art. 62 konst. Islandii z 1944 r.: „Kościół ewangelicko-luterański jest kościołem państwa i jako taki jest utrzymywany i protegowany przez państwo”.

⁸ Art. 2 konst. Norwegii z 1814 r.: „Religia ewangelicko-luterańska jest religią oficjalną państwa”; Art. 9 konst. Szwecji z 1975 r. brzmi podobnie.

⁹ Art. 3 konst. Grecji z 1975 r.: „Religią panującą w Grecji jest Kościół prawosławny grecki”.

1. Konstytucja Niemiec, zwana weimarska, z 1919 r., której postanowienia wyznaniowe nadal obowiązują¹⁰ i konstytucja Hiszpanii, z 1978 r.¹¹, zawierają formułę mówiącą, iż „żadne wyznanie nie ma charakteru Kościoła państwowego”.

2. Konstytucja Francji z 1958 r. zawiera ogólną formułę, iż Francja jest „republiką świecką”¹².

3. Konstytucja Portugalii z 1976 r. deklaruje „rozdział między państwem i Kościołami i wspólnotami religijnymi” oraz wolność Kościoła w swej strukturze organizacyjnej i wykonywaniu swoich zadań i kultu (art. 41, 3).

4. Konstytucje innych państw Europy Zachodniej nie podają żadnej z wyżej wymienionych formuł, a ich laicki charakter jest wnioskowany z deklaracji „równości praw wszystkich Kościołów” (Holandia, Finlandia, Włochy) lub milczenia w tej sprawie.

Niektóre z wyżej wymienionych państw nie poprzestają na zamieszczeniu jednej z wymienionych wyżej formuł lub zamiast albo obok ogólnej formuły „rozdziału” lub „laickości państwa” w swoich konstytucjach zamieszczają konkretne zasady. Taka metoda znalazła zastosowanie w konstytucjach Niemiec, Włoch i Hiszpanii.

I tak konstytucja Niemiec z 1919 r., zwana weimarską, zagwarantowała wszystkim Kościołom: status stowarzyszeń publicznoprawnych oraz możliwości uzyskania osobowości cywilnoprawnej zgodnie z normami prawa cywilnego (art. 137); swobodę wykonywania swoich zadań, posiadania swoich instytucji i fundacji (art. 138-140), a także możliwość uzyskania subwencji ze strony państwa na podstawie ustaw poszczególnych landów, umów dwustronnych (konwencji) z Kościołem lub z innego tytułu (art. 138).

Konstytucja Włoch z 1947 r. zamieszcza zasady określające: relacje między państwem i wszystkimi Kościołami na zasadzie równości oraz szczególne relacje między państwem i Kościołem katolickim z uwagi na to, iż Kościół ten wyróżnia się spośród innych Kościołów suwerennością duchową oraz zdolnością do zawierania umów międzynarodowych. Postanowienia te są następujące:

Art. 1,1: „Państwo i Kościół katolicki są każde w swoim porządku niezależne i suwerenne. Relacje między nimi są regulowane przez paktów laterańskie. Modyfikacje paktów, zaakceptowane przez obie strony, nie wymagają zachowania procedury rewizji konstytucyj”.

Art. 8,1: „Wszystkie wyznania religijne są wolne na zasadzie równości wobec prawa. Wyznania religijne inne od katolickiego mają prawo organizo-

¹⁰ Art. 137 konst. weimarskiej: „Nie istnieje Kościół państwowy”. Na mocy art. 140 artykuły wyznaniowe konstytucji weimarskiej zostały włączone do konstytucji RFN uchwalonej 23 marca 1949 r.

¹¹ Art. 16, 3 konst. Hiszpanii z 1978 r.

¹² Art. 2, 1 konst. Francji: „Francja jest republiką niepodzielną, świecką, demokratyczną i socjalną”.

wania się według własnych statutów, które nie mogą być sprzeczne z włoskim porządkiem prawnym. Ich stosunki z państwem są regulowane na mocy ustawy opartej na porozumieniu z ich reprezentacjami”.

Konstytucja Hiszpanii z 1978 r. stwierdza, że „władze publiczne szanują wierzenia religijne społeczności hispańskiej i utrzymują konsekwentne relacje współdziałania z Kościołem katolickim i innymi wyznaniem” (art. 16,3). Ustawa organiczna z 5 czerwca 1980 r. „o wolności religijnej”, będąca rozwinięciem konstytucji zawiera postanowienie, że państwo hiszpańskie zawiera układy lub konwencje mające na celu współdziałanie między państwem i Kościołem oraz wyznaniem i wspólnotami religijnymi o większej liczbie wyznawców¹³.

Konstytucje niektórych państw demokratycznych zawierają także gwarancje dotyczące osobowości prawnej Kościoła w relacji do państwa. Gwarancje te obejmują uznanie osobowości prawnej obejmującej aspekty o charakterze cywilnoprawnym i publicznoprawnym, bądź tylko osobowości cywilnoprawnej kościelnych jednostek organizacyjnych (diecezje, parafie, seminaria duchowne, szkoły, fundacje itp). Gwarancje te są formułowane bądź *explicite* bądź *implicite*.

Konstytucja Niemiec, jak już zostało wyżej powiedziane, wszystkim Kościołom *explicite* gwarantuje osobowość publicznoprawną i cywilnoprawną. Konstytucje innych państw demokratycznych *implicite* gwarantują osobowość publicznoprawną Kościołom: bądź przez przyznanie określonego Kościołowi charakteru Kościoła oficjalnego (państwa skandynawskie, Grecja), bądź przez respektowanie suwerenności należnej Kościołowi katolickiemu (Włochy). Uznanie osobowości cywilnoprawnej *implicite* zawiera się w uznaniu praw majątkowych Kościoła jako całości lub jego jednostek organizacyjnych (Włochy, Cypr, Irlandia, Lichtenstein).

Nadto w konstytucjach poszczególnych państw europejskich o ustroju demokratycznym zawarte są postanowienia dotyczące prawa Kościoła do posługiwania się środkami społecznego przekazu (Belgia, Holandia, Luksemburg, Portugalia) oraz świadczenia przez państwo subsydiów na rzecz instytucji kościelnych (Niemcy, Holandia, Belgia, Luksemburg).

1.3. Totalitarne państwa komunistyczne

Do tej grupy państw zalicza się Związek Radziecki i państwa Europy środkowo-wschodniej, którym po II wojnie światowej narzucony został radziecki model ustrojowy. Jakkolwiek państwa te nazywały się laickimi, to w rzeczywistości były to państwa *sui generis* wyznaniowe. Władze komunisty-

¹³ P. Ciprotti *Appunti per lo studio comparativo del concordato. W: Il nuovo concordato tra Italia e Santa Sede.* Milano 1987 s. 488.

czne sprawujące dyktaturę dążyły bowiem do niedawna do narzucenia całemu społeczeństwu ideologii ateistycznej, która miała zająć miejsce religii¹⁴.

Formuły konstytucyjne określające relacje między państwem i Kościołem tego typu państw są następujące:

- formuła „rozdziłu między państwem i Kościołem” oraz „rozdziłu między szkołą i Kościołem” była zawarta w konstytucjach ZSRR (art. 52), Rumunii (art. 30) i Bułgarii (art. 53,2);
- formuła „rozdziłu między państwem i Kościołem” została proklamowana w Konstytucji Węgier (art. 63) i Polski (art. 70,2);
- formuła proklamująca zdecydowanie antyreligijny charakter państwa zamieszczona została jedynie w konstytucji Albanii (art. 37)¹⁵.

Państwa komunistyczne przyjęły w praktyce zasadę jednostronnej regulacji sytuacji prawnej Kościoła, czyli odrzuciły konkordat jako formę regulacji stosunków między państwem i Kościołem jako dwiema społecznościami niezależnymi od siebie. Wyraźnie taką zasadę proklamowała konstytucja Polski z 1952 r. (art. 70) i Rumunii z 1965 r. (art. 30). Jedynie konstytucja NRD z 1974 r. przewidywała możliwość zawarcia przez władze państwowe porozumienia z Kościołem (art. 39, 2).

Normy konstytucyjne państw komunistycznych w sprawach wyznaniowych mają charakter ramowy. Uszczegółowienie tych norm miało nastąpić w ustawach zwykłych. Żadna z tych konstytucji nie gwarantowała osobowości prawnej Kościołowi. Jedynie konstytucja Jugosławii z 1974 r. przewiduje możliwość udzielania przez państwo subwencji wspólnotom wyznaniowym (art. 174, 5).

II. RELACJE MIĘDZY PAŃSTWEM A CZŁOWIEKIEM JAKO PODMIOTEM WOLNOŚCI RELIGIJNEJ

Konstytucje współczesnych państw europejskich relacje między państwem i jednostką ludzką ujmują w kategorii podstawowych praw człowieka i obywatela (państwa demokratyczne) lub praw i obowiązków obywatelskich (państwa komunistyczne). W katalogach tych praw indywidualnych wyróżnia się prawo do wolności religijnej, zwanej również „wolnością sumienia i wyznania”. Gwarancje te są traktowane jako podstawa wolności religijnej również w wymiarze wspólnotowym. Istnieją jednakże znaczne różnice w

¹⁴ G. Codevilla. *Stato e Chiesa nell'Unione Sovietica*. Milano 1972 s. 59.

¹⁵ Art. 37 konst. Albanii z 1976 r.: „Państwo nie uznaje żadnej religii, a popiera i rozwija propagandę ateistyczną w celu zakorzenienia w ludziach naukowego światopoglądu materialistycznego”.

pojmowaniu tej wolności zarówno w zakresie przedmiotowym, jak i podmiotowym. Przyczyną tego zróżnicowania są odmienne koncepcje ideologiczne inspirujące władze państwowe.

Konstytucje państw demokratycznych afirmują koncepcję praw człowieka, czyli bazują na filozofii prawa natury. Według tej koncepcji prawa te są nadrzędne w stosunku do prawa stanowionego. Państwo je tylko deklaruje i zobowiązuje się do ich obrony. Wskazują na to takie wyrażenia, iż podmiotem tych praw są „wszyscy” ludzie (Włochy, Hiszpania, Liechtenstein) lub że są to „prawa niezbywalne” (Niemcy, Szwajcaria, Grecja, Portugalia).

Natomiast konstytucja państw komunistycznych traktowały prawo do wolności sumienia i wyznania jedynie jako prawo obywatelskie (ZSRR, Bułgaria, Rumunia, Polska, Węgry). Jedynie konstytucja Jugosławii z 1974 r. stwierdzała, że jest to prawo człowieka i obywatela (art. 203). U podstaw tego rodzaju koncepcji leży założenie, iż władze państwowe mogą ograniczać wolność religijną stosownie do przyjmowanych założeń ideologicznych.

Zakres przedmiotowy tej wolności obejmuje: wolność sumienia, wolność myśli, wolność religii, wolność ideologii, wolność wyznawania swoich przekonań, wolność kultu, wolność nauczania, wolność propagowania swoich przekonań religijnych, wolność stowarzyszania się.

„Wolność sumienia” jest to sfera wewnętrznej autonomii człowieka, z natury swej wyjęta całkowicie spod ingerencji władzy państwowej. Wolność ta polega na wewnętrznej możliwości każdego człowieka do przyjęcia lub odrzucenia poznanej prawdy, w tym również prawdy religijnej, zgodnie z własnym przekonaniem. Kompetencjom władzy państwowej mogą podlegać tylko gwarancje manifestowania swoich przekonań w życiu prywatnym i publicznym. Gwarancje te są ujmowane w aspekcie negatywnym i pozytywnym.

Wolność religijna w aspekcie negatywnym, czyli wolność od przymusu, zagwarantowana jest wyraźnie w konstytucjach Cypru, Islandii, Szwecji, Luksemburga, Polski, Portugalii. Formuły tej gwarancji są różne. I tak, konstytucja Hiszpanii stawia następujący zakaz: „nikt nie może być zmuszony do wyznawania swej ideologii, religii lub wierzeń”. Konstytucja Portugalii mówi: „nikt nie może być prześladowany, pozbawiony praw lub zwalniany z obowiązków obywatelskich z powodu przekonań lub praktyk religijnych”. Konstytucja Polski z 1952 r. stawia zakaz zmuszania obywateli do niebrania udziału w czynnościach i obrzędach oraz zakaz zmuszania do brania udziału w tych aktach” (art. 70,1).

Więcej uwagi autorzy konstytucji poświęcają gwarancjom wolnościowym ujmowanym pozytywnie. Większe uszczegółowienie tej wolności występuje w konstytucjach państw demokratycznych aniżeli komunistycznych.

Na określenie tej wolności w konstytucjach państw demokratycznych znajdują się następujące formuły:

- wolność opinii religijnej i ideologicznej (Niemcy);
- wolność ideologii, religii i kultu (Hiszpania);

– wolność religii i publicznego wykonywania swego kultu, jak również wolność wyrażania opinii w każdej materii (Monako);

– wolność religii i publicznego kultu oraz wolność manifestowania własnych opinii religijnych [...] z zachowaniem przez państwo prawa do represji za przestępstwa popełnione z okazji korzystania z tej wolności (Luksemburg),

– prawo do swobodnego wyznawania swej wiary religijnej w jakiegokolwiek formie, indywidualnie lub zbiorowo, prowadzeniu propagandy i wykonywania prywatnie i publicznie kultu, byleby nie wykonywano obrzędów sprzecznych z dobrymi obyczajami (Włochy).

Natomiast konstytucje państw komunistycznych używają następujących formuł:

– wolność wyznawania jakiegokolwiek religii lub niewyznawania żadnej, wykonywania aktów kultu i rozwijania propagandy ateistycznej (art. 52 konstytucji ZSRR z 1976 r.). Widoczna jest tu nierówność w traktowaniu wierzących i niewierzących.

– prawo praktykowania jakiegokolwiek religii lub życia bez niej (art. 32, 1 konstytucji Czechosłowacji);

– wolność wyznania (Polska, Węgry);

– wolność posiadania lub nieposiadania wierzeń religijnych (Rumunia). Jedynym państwem europejskim, którego konstytucja zabrania wyznawania jakiegokolwiek religii, natomiast popiera propagandę ateistyczną w celu zakorzenienia w ludziach światopoglądu materialistycznego, była Albania (art. 37).

Problemem dyskusyjnym jest „prywatyzacja religii”. Jedyne konstytucja Niemiec spośród konstytucji państw demokratycznych stawia zakaz domagania się przez organy państwowe ujawniania przez obywateli swoich wierzeń (art. 136 konstytucji weimarskiej). Natomiast w konstytucjach państw komunistycznych tendencja ta ujawniała się w braku gwarancji do manifestowania swoich przekonań religijnych w życiu publicznym (ZSRR, Bułgaria, Rumunia) lub też zakazie tworzenia organizacji politycznych z inspiracji światopoglądu religijnego (Bułgaria). Jedyne konstytucja Jugosławii wyraźnie postanawiała: „wyznanie wiary jest sprawą prywatną jednostki” (art. 174). Ta tendencja do prywatyzacji religii była jednym z przejawów dyskryminacji ludzi wierzących w życiu publicznym.

Szczególnym podmiotem wolności religijnej są rodzice w zakresie wychowania swoich dzieci zgodnie ze swymi przekonaniami. W zakres tej problematyki wchodzi:

– kwestia poszanowania przekonań religijnych w ramach edukacji szkolnej rozważanej całościowo;

– kwestia nauczania religii w szkołach publicznych.

Kwestie te odmiennie rozwiązywane są w państwach demokratycznych aniżeli w państwach komunistycznych. Nie chodzi tu tylko o poszanowanie

prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniem religijnymi w ramach edukacji domowej, ale również szkolnej, a w konsekwencji ustanowienie przez państwo takich regulacji prawnych, które by zapobiegły wszelkiej dyskryminacji w warunkach pluralizmu religijnego i światopoglądowego. Państwa demokratyczne starają się dać takie rozwiązania prawne, które by w maksymalnym stopniu gwarantowały rodzicom prawo swobodnego decydowania o tym, jakie wychowanie otrzymają ich dzieci w ramach edukacji szkolnej. Natomiast komunistyczne państwa totalitarne dążą do narzucenia młodemu pokoleniu własnej ideologii, bez względu na to, jakie są prawa rodziców.

Odnosnie do pierwszej kwestii w konstytucjach państw demokratycznych zostały zamieszczone takie zasady, które gwarantują możliwość zakładania szkół prywatnych obok szkół publicznych oraz neutralność szkół publicznych pod względem wyznaniowym. Zachodzi tu konieczność skoordynowania kompetencji państwa z uprawnieniami rodziców. Stosunkowo jasne zasady w tej kwestii podaje konstytucja Irlandii w art. 41:

1. „Państwo uznaje, że pierwszym i naturalnym wychowawcą dzieci jest rodzina i gwarantuje respektowanie niezbywalnego prawa i obowiązku rodziców co do zabezpieczenia odpowiednich środków edukacji religijnej i moralnej swoim dzieciom;

2. Państwo nie zobowiązuje rodziców, aby w opozycji do swoich sumień posyłać dzieci do szkół ustanowionych przez państwo;

3. Jednakże państwo, jako stróż dobra wspólnego, wspomaga rodziców stosownie do aktualnych warunków, aby ich dzieci otrzymały minimum edukacji moralnej”.

Należy zauważyć, że jest to rozwiązanie optymalne. Służy ono zagwarantowaniu z jednej strony prawa rodziców do wychowania i nauczania dzieci zgodnie ze swymi przekonaniem, a z drugiej strony zadość czyni interesowi państwa, aby młode pokolenie było wychowane w świadomości zasad moralnych warunkujących zachowanie ładu społecznego.

Normy wskazujące kierunek pozytywnego rozwiązania tej kwestii zamieszczone zostały także w konstytucjach takich państw, jak Niemcy, Szwajcaria, Austria, Holandia, Norwegia, Grecja. Konstytucja Holandii z 1814 r. zawiera ogólną gwarancję, iż nauczanie publiczne będzie regulowane przez ustawy respektujące przekonania religijne każdego (art. 208). Konstytucja Austrii gwarantuje neutralność szkoły wobec religii w tym sensie, iż wszyscy mają mieć równe możliwości korzystania z dostępu do szkoły bez względu na ich przekonania religijne i bez szkody dla swoich przekonań religijnych (art. 14). Szczegółne postanowienia w tej materii znajdują się w konstytucji Norwegii i Liechtensteinu. Konstytucja Norwegii nakłada na obywateli należących do Kościoła ewangelicko-luterańskiego, czyli Kościoła oficjalnego, obowiązek edukacji dzieci w swojej religii (art. 2). Natomiast konstytucja

Lichtensteinu gwarantuje, że w szkołach prowadzonych pod kontrolą państwa nie będzie naruszana doktryna Kościoła katolickiego (art. 9,2).

Konstytucje wielu państw demokratycznych zamieszczają również gwarancje dotyczące nauczania religii w szkołach publicznych jako przedmiotu obligatoryjnego lub fakultatywnego. Obligatoryjność w tym wypadku jest względna, tzn. zagwarantowana jest możliwość zwolnienia uczniów od obowiązku pobierania lekcji religii, jeżeli rodzice wyrażą takie życzenie. Konstytucje Austrii, Niemiec, Cypru, Irlandii, Szwajcarii, Malty i Norwegii gwarantują nauczanie religii we wszystkich szkołach; jednocześnie gwarantują zwolnienie od uczęszczania na lekcje religii tych uczniów, których rodzice lub opiekunowie nie życzą sobie tego. W celu pełnego poszanowania pluralizmu wyznaniowego konstytucja Niemiec gwarantuje, iż nauczanie religii w zakładach będzie odbywać się zgodnie z doktryną zainteresowanego Kościoła i stosownie do przynależności wyznaniowej uczniów (art. 7 konstytucji Niemiec z 1949 r.). Konstytucja Szwajcarii zawiera dwie klauzule, a mianowicie: 1) rodzice lub opiekunowie mają prawo decydować o pobieraniu przez uczniów nauki religii do ukończenia przez nich 16 roku życia; 2) aby nikt nie był przymuszany do pobierania nauki religii (art. 49). Konstytucje Norwegii, Liechtensteinu i Malty nadto postanawiają, iż nauczanie religii ma być udzielane przez władze kościelne, tzn. gwarantują pełne poszanowanie decyzji władz kościelnych co do nauczycieli religii oraz nauczanych przez nich prawd.

W innych krajach demokratycznych Europy nauczanie religii w szkołach publicznych jest przedmiotem regulacji na drodze ustaw zwykłych lub umów konkordatowych (Włochy, Niemcy).

Nauczanie religii w szkole publicznej nie oznacza tym samym, że szkoła jest wyznaniowa. Jest to natomiast znak, iż dane państwo w sposób aktywny wspomaga rodziców w korzystaniu z należnego im prawa do wychowania i nauczania swoich dzieci zgodnie ze swoim przekonaniem.

Państwa komunistyczne charakteryzują się polityką monopolizacji całego systemu edukacji szkolnej, czego przejawem jest: upaństwowienie szkolnictwa, czyli likwidacje szkół prywatnych, narzucenie ideologii materialistycznej i zakaz nauczania religii w szkołach. Tego rodzaju polityka znajdowała swój wyraz w konstytucyjnej formule „rozdzielenia szkoły od Kościoła” (ZSRR, Bułgaria, Rumunia) lub ogólniejszej formule „rozdzielenia państwa od Kościoła” (Węgry, Polska). Nadto konstytucja Bułgarii wyraźnie nakazuje nauczanie i wychowanie młodego pokolenia w duchu ideologii komunistycznej (art. 39,1). Konstytucja Albanii zaś postanawia, że nauczanie opiera się na światopoglądzie marksistowsko-leninowskim (art. 33). Konstytucja Rumunii wyraźnie zabrania „otwierania i posiadania instytucji oświatowych przez wyznania religijne, z wyjątkiem szkół przeznaczonych do formacji duchownych” (art. 30). Znamienne jest, iż podobne ograniczenia wpisane zostały do konstytucji Portugalii z 2 kwietnia 1976 r., gdzie powiedziane zosta-

ło, iż państwo nie może dostosowywać programu edukacji szkolnej do założeń filozoficznych, estetycznych, politycznych, ideologicznych i religijnych (art. 43, 2) oraz że „nauczanie publiczne nie jest wyznaniowe” (art. 43, 3), a nauczanie religii może być prowadzone tylko „wewnątrz poszczególnych Kościołów” (art. 41,4). Należy zauważyć, iż konstytucja ta uchwalona została w okresie przejściowym – w krótko po obaleniu reżimu faszystowskiego – pod silnym wpływem partii komunistycznej.

Sądzę, że po przedstawieniu systematyki formuł określających relacje między państwem i Kościołem, jakimi posługują się konstytucje współczesnych państw europejskich, należy zastanowić się nad tym, które z tych formuł powinny znaleźć się w konstytucji III Rzeczypospolitej Polskiej? W poszukiwaniu odpowiedzi na to pytanie zarysowują się dwie kwestie:

1. Jakie formuły mają być wpisane do nowej konstytucji RP, jeśli Polska ma być państwem demokratycznym?

2. Czy należy wpisać formuły wskazujące na to, iż Polska jest państwem świeckim lub państwem wyznaniowym?

Ad. 1. Z przedstawionej wyżej analizy wynika, że formuły, jakie zostały wpisane do konstytucji współczesnych państw demokratycznych w znacznej mierze różnią się od formuł, jakie wpisane zostały do konstytucji państw komunistycznych. Z tego nasuwa się postulat, aby dokonać rewizji tych formuł, jakie wpisane zostały do konstytucji państwa polskiego w okresie totalitaryzmu komunistycznego, a w ich miejsce wpisać formuły podobne do tych, jakie znajdują się w konstytucjach europejskich państw demokratycznych Europy Zachodniej. Trzeba jednocześnie wziąć pod uwagę fakt, iż formuły dotyczące relacji państwo – Kościół w poszczególnych konstytucjach państw demokratycznych nie są identyczne. Trzeba więc dokonać twórczej recepcji, czyli odpowiednio je zmodyfikować, biorąc pod uwagę polskie tradycje z okresu przedkomunistycznego i współczesne gwarancje wolnościowe zawarte w konwencjach międzynarodowych dotyczących ochrony praw człowieka. Nie można bowiem na serio dokonać przebudowy ustroju państwa polskiego, jeżeli pozostaną w nowej konstytucji w sprawach wyznaniowych te same formuły, jakie znajdują się w konstytucji PRL z 1952 r.

Ad. 2. Wśród współczesnych państw demokratycznych, jakie są w Europie, występują państwa wyznaniowe, w których jeden z Kościołów zajmuje pozycję Kościoła oficjalnego, czyli pozycję uprzywilejowaną w stosunku do pozostałych, i państwa świeckie, w których wszystkie Kościoły cieszą się pełną wolnością na zasadzie równości w relacji do państwa. Należy zauważyć, że w wypowiedziach polityków i publicystów zabierających głos w tej materii zarysowały się różne, niekiedy nawet sprzeczne ze sobą opinie. Można je zaklasyfikować do dwóch przeciwstawnych stanowisk. Do zwolenników pierwszego z tych stanowiska należy zaliczyć tych, którzy postulują, aby współczesne państwo polskie było państwem chrześcijańskim. Nie postulują oni jednakże wpisania do konstytucji III Rzeczypospolitej takich for-

muł, jakie znajdujemy w konstytucjach państw wyznaniowych. Natomiast zwolennicy drugiego z tych stanowisk stawiają postulat, aby współczesne państwo polskie było państwem świeckim, czyli neutralnym wobec religii i światopoglądu swoich obywateli. Postulują oni pozostawienie w konstytucji III Rzeczypospolitej tych formuł, jakie zostały wpisane do konstytucji PRL, a jednocześnie stawiają zarzut zwolennikom pierwszego stanowiska, iż chcą, aby Polska była państwem wyznaniowym katolickim. Jest rzeczą oczywistą, że tego rodzaju zarzuty są bezpodstawne. W celu pełniejszego wyjaśnienia tej kontrowersji należy uwzględnić postulaty, jakie zostały wysunięte przez Konferencję Episkopatu Polski.

III STANOWISKO KONFERENCJI EPISKOPATU POLSKI

Przystępując do analizy dokumentu Konferencji Episkopatu Polski z 16 czerwca 1990 r. „w sprawie założeń aksjologicznych nowej konstytucji” trzeba zauważyć, że jest to stanowisko niezależnego autorytetu moralnego, cieszącego się wysokim uznaniem całego społeczeństwa polskiego. Nie jest to więc wypowiedź z pozycji jakiegokolwiek partii politycznej. Przedmiotem naszego zainteresowania są przede wszystkim te fragmenty tego dokumentu, które dotyczą relacji między państwem i Kościołem.

Powyższą wypowiedź Konferencji Episkopatu Polski należy pojmować w kontekście zasad katolickiej nauki społecznej, a w szczególności nauki Soboru Watykańskiego II wyrażonej w konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes* oraz deklaracji o wolności religijnej *Dignitatis humanae*. Zasady te mają wymiar uniwersalny. Konferencja Episkopatu Polski dokonuje aplikacji tych zasad do polskich warunków historycznych, a w szczególności wskazują na to: jakie są nadrzędne w stosunku do prawa pozytywnego normy prawa naturalnego, jaki jest system wartości, których osiągnięcie winno być zagwarantowane przez normy prawa pozytywnego.

1. Przede wszystkim Konferencja Episkopatu Polski stawia generalny postulat, aby w nowej konstytucji zagwarantowany został demokratyczny ustroj państwa. Z tego wynika konieczność zerwania z wszelkimi formami rozwiązań ustrojowych pozostałych po reżimie totalitarnym. Demokratyczny ustroj państwa winien wyrazić się w tych rozwiązaniach prawnych, które wyznaczają relacje między państwem a jednostką. Konferencja Episkopatu stwierdza m.in.: „Wartością pierwotną w tej relacji jest człowiek, a państwo, podobnie jak i inne instytucje, mają tworzyć ramy dla spełnienia przez człowieka jego przymiotów, realizacji jego przyrodzonych praw. Ów wtórny wobec osoby ludzkiej charakter instytucji życia zbiorowego nie przeczy temu, że są one niezbędne dla pomyślności jednostki i w tym sensie stano-

wią wartości wymagające ochrony. Jak interes jednostki winien być kojarzony z interesem wspólnot i ogółu, tak prawa człowieka wobec państwa powinny znajdować swoje dopełnienie w ludzkich powinnościach wobec wspólnot". Należy zatem odrzucić kolektywistyczną koncepcję państwa, jaką usiłowały narzucić władze komunistyczne w minionym okresie, jak również koncepcję państwa liberalnego, jaką obecnie proponują niektóre ugrupowania polityczne. Należy przyjąć personalistyczną wizję państwa, według której najwyższą wartością na ziemi jest człowiek, jako osoba ludzka. Państwo jest również wartością, ale wtórną w stosunku do człowieka. Państwo ma służyć człowiekowi pomocą w realizacji należnych mu praw, jak również zagwarantować odpowiednie zasady współdziałania państwa z innymi społecznościami ludzkimi, w tym ze społecznościami religijnymi, które także służą człowiekowi pomocą w osiągnięciu wspólnego dobra osoby ludzkiej.

2. Odnośnie do zasad, jakie winny regulować relacje między państwem i Kościołem w osiąganiu dobra wspólnego osoby ludzkiej, Episkopat Polski wysuwa postulaty oparte na doświadczeniu historycznym.

Przede wszystkim Episkopat negatywnie ustosunkowuje się do propozycji wpisania do Konstytucji III Rzeczypospolitej, iż państwo polskie jest państwem laickim. Biskupi piszą: „Jesteśmy także przekonani o tym, iż nadszedł czas odrzucenia ugruntowanego niestety w świadomości społecznej błędnego i szkodliwego uproszczenia, w myśl którego laickość państwa przedstawiana jest jako zasadnicza i niemalże jedyna gwarancja wolności i równouprawnienia obywateli. Uważamy, iż charakterystykę państwa w całości wyczerpuje określenie go jako prawnej struktury służącej obywatelom i ich wspólnotom, co w konsekwencji uchyla potrzebę szczegółowego opisu jego przymiotów”. Tak negatywna ocena wpisu do Konstytucji RP „laickości państwa” ma swoje uzasadnienie w doświadczeniu historycznym, jakim było utożsamianie laickości państwa z ateizacją społeczeństwa za pośrednictwem struktur państwowych oraz traktowania ludzi wierzących jako obywatele drugiej klasy, którym zamykano dostęp do kierowniczych stanowisk w życiu politycznym i zawodowym.

3. Episkopat Polski zajmuje negatywne stanowisko również wobec propozycji wpisania do Konstytucji III Rzeczypospolitej deklaracji „rozdziłu Kościoła od państwa”, jaka była w konstytucji PRL z 1952 r. We wspomnianym dokumencie czytamy: „[...] należy wyłączyć z konstytucji formułę o rozdzieleniu Kościoła katolickiego od państwa. Budzi ona negatywne skojarzenia dla dominacji państwa nad Kościołem, ponadto jest nieprecyzyjna, może bowiem prowadzić do pominięcia tych wartości, o których piszemy”. Należy zatem zauważyć, że negatywne stanowisko Episkopatu Polski wobec formuły „rozdziłu kościoła od państwa” tak samo jak wobec formuły „laickości państwa” ma uzasadnienie w obciążeniach historycznych. Zasada „rozdziłu Kościoła od państwa” była różnie interpretowana i stosowana w różnych krajach. W Polsce zasada ta kojarzy się z leninowską koncepcją rozdziłu

„państwa od Kościoła” i „szkoły od Kościoła”, jaką kierowały się władze komunistyczne w Związku Radzieckim i usiłowały ją narzucić społeczeństwu polskiemu po II wojnie światowej. Była to koncepcja rozdziału wrogiego, realizowanego z pozycji supremacji państwa nad Kościołem, oparta na założeniach cesaropapizmu bizantyjsko-carskiego i monizmu marksistowsko-leninowskiego. Niektórzy zwolennicy zachowania formuły „rozdziału” w konstytucji RP proponują, aby nadano jej takie znaczenie, jakie ma w Stanach Zjednoczonych Ameryki, czyli rozdziału przyjaznego. Należy jednak zauważyć, iż: 1° w tekście amerykańskiej konstytucji nie ma formuły rozdziału Kościoła od państwa, ale jest to tylko sądowa interpretacja „pierwszej poprawki do konstytucji”; 2° amerykańska koncepcja rozdziału Kościoła od państwa powstała w całkowicie odmiennym od polskiego kontekście kulturowym, a przede wszystkim w kontekście wielkiego pluralizmu etnicznego i wyznaniowego. Trzeba zatem powiedzieć, iż import obcych modeli ustrojowych w tak delikatnej i doniosłej dziedzinie, jak relacje Kościół – państwo, jest błędem niezależnie od tego, czy jest to import ze Związku Radzieckiego czy Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Propozycję wpisu do konstytucji RP formuły „rozdziału” należy także odrzucić z tego względu, iż sugeruje rozdział między polityką państwa i prawem stanowionym a podstawowym systemem wartości chrześcijańskich, jaki jest zakorzeniony w tysiącletniej kulturze polskiej. Taki rozdział zakłada relatywizm moralny, czyli zerwanie wszelkich zależności, jakie winny zachodzić między prawem stanowionym i normami moralności.

4. W miejsce zbyt abstrakcyjnej i obciążonej negatywnymi doświadczeniami z niedalekiej przeszłości zasady „rozdziału” Konferencja Episkopatu Polski proponuje wpisanie do tekstu nowej konstytucji RP zasady o bliżej określonej treści pozytywnej, a mianowicie: 1) zasady poszanowania autonomii i niezależności Kościoła i państwa w realizacji swoich zadań, 2) zasady współdziałania Kościoła i państwa dla wspólnego dobra osoby ludzkiej. Postulat ten został sformułowany następująco: „Konstytucyjne uregulowanie stosunków między państwem i Kościołem katolickim winno zostać oparte na zasadach wzajemnego poszanowania suwerenności i niezależności oraz zdrowego współdziałania dla dobra wspólnego, czyli tworzenia warunków życia społecznego, dzięki którym osoby, rodziny i zrzeszenia mają pełniej i łatwiej osiągać swoją doskonałość”. Powyższy postulat jest recepcją zasad określonych w nauce Soboru Watykańskiego II (*Gaudium et spes*, nr 76) oraz formuły zawartej w konstytucji Włoch z 1947 r. (art.7). Nie jest to jednak recepcja dosłowna. Różnica tkwi w sformułowaniu pierwszej z dwu wymienionych wyżej zasad. Podczas gdy Sobór Watykański II postuluje uznanie zasady „autonomii i niezależności Kościoła i państwa w swojej dziedzinie”, to Episkopat Polski postuluje uznanie zasady „suwerenności i niezależności” Kościoła i państwa. Nie jest to jednakże różnica co do istoty rzeczy, ale tylko co do stopnia tego samego przymiotu przystługującego społeczeń-

ności kościelnej i państwowej. Różnica ta wynika z zakresu podmiotowego stron tych relacji. Sobór Watykański II mówi o „autonomii” jako właściwości przysługującej Kościołowi katolickiemu na zasadzie równości z innymi Kościołami (wspólnotami religijnymi). Natomiast Konferencja Episkopatu Polski traktuje tu o relacjach między państwem i Kościołem katolickim. W tym układzie obie strony cieszą się suwerennością. Kościołowi przysługuje suwerenność w porządku duchowym, natomiast państwu – suwerenność w porządku doczesnym, zwana suwerennością terytorialną. Jednocześnie Konferencja Episkopatu Polski wyraża nadzieję, że podobne zasady znajdują zastosowanie w określeniu relacji między państwem i „Kościołami i związkami wyznaniowymi”. W tym układzie relacji między państwem i innymi wspólnotami religijnymi można mówić o zachowaniu analogii z uwagi na to, iż tylko Kościół katolicki cieszy się suwerennością i podmiotowością w stosunkach międzynarodowych.

5. Konferencja Episkopatu Polski wysuwa nadto postulat uznania przez państwo w tekście nowej konstytucji osobowości publicznoprawnej Kościoła w Polsce. W omawianym dokumencie zostało powiedziane: „Konstytucja powinna uznać Kościół katolicki za osobę prawną prawa publicznego. Dlatego należy przywrócić systemowi prawa polskiego podział osób prawnych na osoby prawa publicznego i osoby prawa prywatnego”. Należy zauważyć, iż postulat ten dotyczy przebudowy całego systemu prawa polskiego w kierunku przywrócenia mu pojęcia osoby prawa publicznego. Pojęcie takie było w systemie prawa II Rzeczypospolitej, jak i w systemach prawa innych państw demokratycznych. W okresie międzywojennym osobowością publicznoprawną cieszył się samorząd terytorialny oraz Kościół katolicki na równi z innymi Kościołami uznanymi przez państwo. Obecnie zachodzi konieczność przywrócenia systemowi prawa polskiego pojęcia osoby publicznoprawnej. Wtedy stanie się możliwe spełnienie postulatu wyrażonego przez Konferencję Episkopatu Polski w odniesieniu do Kościoła katolickiego. Takie uznanie osobowości publicznoprawnej może dotyczyć także Kościołów niekatolickich, jakie rozwijają swoją działalność w Polsce.

6. Konferencja Episkopatu Polski zdecydowanie postuluje, aby w nowej konstytucji III Rzeczypospolitej zagwarantowane zostały podstawowe prawa osoby ludzkiej, czyli zamieszczony został katalog podstawowych praw podmiotowych, jakie wynikają nie z nadania ich jednostce ludzkiej przez państwo, ale jako praw przyrodzonych wynikających z godności ludzkiej. W katalogu tym winno być uszczegółowione prawo do wolności religijnej. W omawianym dokumencie Episkopatu Polski z 1990 r. wskazana została konieczność zagwarantowania w konstytucji następujących przejawów tej wolności:

- „wolności sumienia i wyznań religijnych”;
- „wolności wyrażania myśli, poglądów i uczuć”;
- „wolności uzewnętrzniania i praktykowania obrzędów religijnych”;

– „prawa rodziców do wychowania swych dzieci zgodnie z ich przekonaniami, zwłaszcza prawo do pobierania przez ich dzieci nauki religii w szkole”.

Episkopat podkreśla, że państwo nie może ograniczać się tylko do czystej deklaracji tych praw podmiotowych, jakie należą się każdemu człowiekowi i obywatelowi, ale winno ze swej strony wspomagać ludzi w realizacji tych praw, czyli zająć postawę aktywną wobec jednostki, stwarzając jej możliwość korzystania z należnych jej praw wolnościowych. Szczególnym tego przejawem ma być zagwarantowanie rodzicom prawa do decydowania o tym, aby ich dzieci mogły pobierać naukę religii w ramach edukacji szkolnej.

7. Nasuwa się pytanie: czy Konferencja Episkopatu Polski postuluje nadanie współczesnemu państwu polskiemu charakteru państwa wyznaniowego – katolickiego, czyli przyznania Kościołowi katolickiemu pozycji uprzywilejowanej w stosunku do innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych? W odpowiedzi na to pytanie trzeba stwierdzić, że w omawianym dokumencie Episkopatu Polski nie ma takiego postulatu. Rozpatrując ten dokument w kontekście nauki Soboru Watykańskiego II należy zauważyć, iż taki postulat byłby w kolizji z nauką Soboru. Pojawiły się natomiast błędne zarzuty.

Episkopat Polski nie domaga się dla Kościoła katolickiego takiego uznania, jakie było wpisane do Konstytucji 3 Maja z 1791 r. lub Konstytucji II Rzeczypospolitej z 1921 r. Konstytucja 3 Maja proklamowała wolność dla wszystkich wyznań religijnych, a w odniesieniu do Kościoła katolickiego stwierdzała, iż „religią narodową jest i będzie religia święta rzymskokatolicka ze wszystkimi jej prawami”. Do konstytucji marcowej z 1921 r. zaś wpisana została następująca deklaracja: „pierwsze miejsce wśród równouprawnionych wyznań” zajmuje Kościół katolicki. Jakkolwiek deklaracja ta nie wyznaczała Kościołowi katolickiemu pozycji Kościoła oficjalnego, ale tylko prerogatywy honorowe ze względu na tradycje historyczne oraz fakt przynależności do niego większości ówczesnego społeczeństwa polskiego, to jednak interpretowano ją jakoby proklamowała wyznaniowy charakter państwa. Obecnie Episkopat Polski nie postuluje powtórzenia tej formuły, aby nie budzić nawet podejrzania, iż Kościół katolicki domaga się dla siebie przywilejów.

Brak właściwego zrozumienia natomiast wzbudził fakt, iż do omawianego dokumentu z 1990 r. dołączony został memoriał Episkopatu z 1947 r. do ówczesnych władz państwowych, zatytułowany „katolickie postulaty konstytucyjne”. W memoriale tym był wysunięty postulat, aby państwo polskie było „państwem chrześcijańskim”. Nie było tam jednak powiedziane, iż państwo ma być wyznaniowe katolickie, jak sugerują niektórzy publicyści. Powiedziane tam zostało, iż naród polski jest katolicki. Nie należy jednak utożsamiać narodu z państwem. Są to dwie rzeczywistości odrębne, mimo że istnieją między nimi pewne zależności.

WNIOSKI

Przedstawiona wyżej klasyfikacja formuł, jakimi posługują się konstytucje współczesnych państw europejskich na oznaczenie relacji między państwem i Kościołem oraz założeń aksjologicznych, jakie – zdaniem Episkopatu Polski – winny być wzięte pod rozwagę w konstruowaniu formuł konstytucji III Rzeczypospolitej, pozwalają wysnuć następujące wnioski:

– Państwo polskie winno być państwem demokratycznym nie tylko w sensie formalnym, ale również w sensie materialnym. Konstytucja III RP powinna zagwarantować społeczeństwu polskiemu osiągnięcie podstawowych wartości ludzkich i chrześcijańskich zakorzenionych w polskiej kulturze chrześcijańskiej.

– Formuły konstytucyjne mówiące o laickim lub wyznaniowym charakterze państwa są ambiwalentne. W miejsce tych formuł należy więc wpisać bardziej precyzyjne zasady, a mianowicie:

a) Zasadę poszanowania fundamentalnej równości i wolności Kościoła katolickiego i innych Kościołów, jakie istnieją w Polsce, do realizacji swoich zadań. Zasada ta wynika z afirmacji nadrzędnej wartości, jaką jest godność osoby ludzkiej należnej każdemu człowiekowi bez względu na to, jakie jest jego wyznanie religijne.

b) Zasadę współdziałania państwa i Kościoła w osiągnięciu wspólnego dobra osoby ludzkiej. Przyjęcie tej zasady oznacza odrzucenie koncepcji państwa totalitarnego, a przyjęcie służebnej roli Kościoła i państwa względem osoby ludzkiej.

c) Zasadę poszanowania wolności religijnej, jako podstawowego prawa człowieka i obywatela. Wolność ta winna być uszczegółowiona. Przedmiotowo winna ona obejmować: wolność sumienia i wyznawania swych przekonań religijnych w życiu prywatnym i publicznym, a także prawo rodziców do swobodnego decydowania o tym, aby ich dzieci mogły pobierać naukę religii w szkołach publicznych.